

*Sygn. akt: I ACa 30/14*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 czerwca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

<b>Przewodnicząca:</b>	<b>SSA Bożena Wiklak</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SA Dorota Ochalska - Gola</b> <b>SA Anna Beniak (spr.)</b>
Protokolant:	st. sekr. sądowy Kamila Jarosińska

po rozpoznaniu w dniu 26 czerwca 2014 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. K.**

przeciwko **T. N.**

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 13 listopada 2013 r. sygn. akt I C 1497/12

**1. oddala apelację;**

**2. przyznaje adw. A. M. kwotę 885,60 (osiemset osiemdziesiąt pięć i 60/100) złotych brutto tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym i kwotę tę nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi.**

*Sygn. akt I ACa 30/14*

## UZASADNIENIE

W dniu 21 września 2012 r. powód A. K. wniósł pozew

o naruszenie dóbr osobistych skierowany przeciwko pozwanemu T. N.. Powód wskazał, że pozwany naruszył jego dobra osobiste

w wydanej dnia 12 października 2011 r. opinii psychiatryczno – sądowej, podpisanej oprócz pozwanego także przez P. Ś.. Ostatecznie domagał się:

1. zobowiązania pozwanego do opublikowania w gazecie (...) na własny koszt w czasie i w formie określonej w wyroku stosownego oświadczenia zawierającego przeproszenie powoda w związku z wydaniem opinii sądowo – psychiatrycznej w sprawach sygn. akt II K 494/06,

II Ko 1610/09 Sądu Rejonowego w Pabianicach, zawierającej treści naruszające jego dobra osobiste w postaci: czci, godności osobistej

i dobrego imienia w terminie 7 dni od uprawomocnienia się orzeczenia, zasądzenie od pozwanego kwoty 5.000 zł na cel społeczny tj. na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża w związku z naruszeniem w/w dóbr osobistych powoda,

2. zasądzenie kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu, które nie zostały opłacone w całości ani w części. Pełnomocnik powoda podał, że powód czuje się zniesławiony określeniami, że posługuje się szantażem, manipulacją, ma nieprawidłową osobowość i jest uzależniony od alkoholu, a ponadto nie jest dotknięty chorobą psychiczną ani cechami upośledzenia umysłowego, w czym zawarta jest, zdaniem powoda, sugestia symulowania choroby.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa.

Na rozprawie w dniu 30 października 2013 r. pełnomocnik powoda sprecyzował treść oświadczenia, którego opublikowania domagał się powód.

**Zaskarżonym wyrokiem** Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie z powództwa A. K. przeciwko T. N. o ochronę dóbr osobistych:

1. oddalił powództwo;

2. przyznał adwokat A. M. kwotę 442,80 złotych tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu powodowi i kwotę powyższą nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa Sądowi Okręgowemu w Łodzi.

Rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji zostało wydane na podstawie ustaleń, które Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne, a z których wynika, że powód A. K. od 1996 r. pozostaje pod opieką (...) z rozpoznaniem początkowo przewlekłych zaburzeń adaptacyjnych, nawracających zaburzeń depresyjnych, a ostatecznie choroby afektywnej dwubiegunowej. Powód wielokrotnie przebywał na leczeniu szpitalnym. W dniach od 15 września 2002 r. do 17 listopada 2002 r. powód przebywał w Wojewódzkim Szpitalu (...) w W. z rozpoznaniem: przewlekłe zaburzenia adaptacyjno – depresyjne z nastawieniami S oraz rozpoznaniem współistniejącym: nadciśnienie tętnicze, kamica nerkowa, nadużywanie alkoholu.

W dniu 12 października 2011 r. pozwany – biegły Sądu Okręgowego

w Ł. dr T. N., specjalista psychiatra wydał wraz z drugim biegłym psychiatrą dr P. Ś. opinię sądowo – psychiatryczną w sprawie II K 494/06 i II Ko 1610/09 Sądu Rejonowego

w P.. W opinii poprzedzonej badaniem psychiatrycznym zostały zawarte m.in. następujące stwierdzenia, dotyczące A. K.:

„opiniowany manipuluje i szantażuje otoczenie świadomie narażając swoje zdrowie i życie”,

„zachowanie opiniowanego świadczy o dekompensacji zaburzonej osobowości, a nie o występowaniu choroby psychicznej”,

„opiniowany jest uzależniony od alkoholu”,

„jak dotychczas strategia szantażu i manipulacji przynosiła opiniowanemu korzyści, a skłonność do takich działań leży w jego naturze z powodu wyraźnych cech osobowości nieprawidłowej”,

„opiniowany podejmuje takie działania świadomie w celu uzyskania korzyści dla siebie”.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dowodów. Bez znaczenia dla przedmiotu sprawy oraz dla oceny czy pozwany dopuścił się naruszenia dóbr osobistych powoda była kwestia, czy w czasie badania w gabinecie oprócz pozwanego obecny był również dr Ś.. Nieistotna była także kwestia jak długo trwało badanie powoda.

Sąd oddalił wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych psychiatrów. Celem niniejszej sprawy nie było ustalenie czy powód był i jest dotknięty chorobą psychiczną, tylko ustalenie czy pozwany naruszył w wydanej opinii dobra osobiste powoda. Nawet gdyby biegli psychiatrzy w opinii wydanej dla potrzeb niniejszej sprawy stwierdzili, że powód był i jest dotknięty chorobą psychiczną, nie miałyby to wpływu na ocenę zasadności roszczeń powoda.

W świetle powyższych ustaleń Sąd Okręgowy uznał, że powództwo jest bezzasadne i podlega oddaleniu w całości.

W ocenie Sądu pierwszej instancji – w przedmiotowej sprawie - nie zostały spełnione przesłanki wynikające z art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. uzasadniające uwzględnienie roszczeń powoda wynikających z rzekomego naruszenia przez pozwanego jego dóbr osobistych.

Rozpoznając sprawę, której przedmiotem jest ochrona dóbr osobistych, Sąd powinien w pierwszej kolejności ustalić czy doszło do naruszenia dobra osobistego oraz czy pozwany był jego sprawcą, a dopiero w przypadku pozytywnej odpowiedzi na dwa poprzednie pytania ustalić, czy działanie pozwanego było bezprawne. Dowód, że dobro osobiste zostało zagrożone

lub naruszone przez osobę pozwaną, ciąży na osobie poszukującej ochrony prawnej z tego tytułu. Dopiero po wykazaniu tej okoliczności na pozwanym spoczywa ciężar dowodu, że jego działanie nie było bezprawne.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie można przyjąć, aby stwierdzenia zawarte w opinii sądowno – psychiatrycznej, której współautorem był pozwany T. N. naruszały dobra osobiste powoda. Istotnie, w opinii znalazły się stwierdzenia dotyczące powoda, które powód mógł odebrać pejoratywnie.

Należy jednak pamiętać o tym, że opinia psychiatryczna z istoty swojej polega na dokonaniu oceny osobowości opiniowanego.

Termin „osobowość nieprawidłowa”, którym powód poczuł się zniesławiony jest terminem z dziedziny psychiatrii i psychologii klinicznej.

Jak wynika z piśmiennictwa z tych dziedzin, do istotnych cech osobowości nieprawidłowej należą m.in. postawy instrumentalne i „kalkulacyjne” wobec innych osób. Pozwany, jako psychiatra wydający opinię na zlecenie Sądu, miał pełne prawo użyć w stosunku do powoda w/w określeń dotyczących jego osobowości i sposobu działania, jeżeli uznał, że podstawy do tego daje badanie powoda i dokumentacja medyczna.

Biegły sądowy wydaje opinię zgodnie ze swoją wiedzą z danej dziedziny (w tym przypadku medyczną). Dlatego bezprzedmiotowe było dopuszczenie dowodu z opinii innych psychiatrów. Nawet bowiem gdyby nie dopatryli się oni u powoda cech osobowości nieprawidłowej, nie oznaczałoby to, że pozwany, używając tego określenia, naruszył dobra osobiste powoda. Jest bowiem oczywiste, że dwóch biegłych może dokonać odmiennej oceny tego samego przypadku. Z samego faktu, że treść opinii, której współautorem jest pozwany, jest niekorzystna dla powoda, czy też nie odpowiada mu z innych względów, nie wynika, że pozwany naruszył dobra osobiste powoda.

Jeżeli chodzi o kolejne określenie, którym powód poczuł się obrażony – stwierdzenie, że z dokumentacji medycznej wynika, że powód jest uzależniony od alkoholu, to należy wskazać, że słuszność opinii pozwanego w tym zakresie wynika wprost z kart informacyjnych leczenia szpitalnego, złożonych do akt przez powoda.

Z pisma z dnia 8.04.2013 r. wynika, że powód poczuł się również urażony stwierdzeniem opinii, że nie jest dotknięty chorobą psychiczną ani cechami upośledzenia umysłowego. Trudno dopatrzeć się w tych określeniach znamion naruszenia czci lub godności osobistej. Jeżeli chodzi natomiast o to,

że w określeniach tych zawarta jest sugestia symulowania choroby, to należy pamiętać, że opinia, której współautorem jest pozwany miała służyć określeniu zdolności powoda do odbycia kary pozbawienia wolności i możliwości uczestniczenia w czynnościach procesowych. Biegli byli więc zobowiązani do dokonania oceny zachowań powoda pod kątem tego, czy powód rzeczywiście dotknięty jest chorobą psychiczną, czy też jego działania zmierzają do uzyskania korzystnego dla niego efektu procesowego.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że pozwany, wydając przedmiotową opinię, nie dopuścił się naruszenia dóbr osobistych powoda, co skutkowało oddaleniem powództwa.

W toku niniejszego postępowania powód korzystał z pomocy prawnej pełnomocnika ustanowionego z urzędu. Mając na względzie, że powód, który został zwolniony od kosztów sądowych w całości, przegrał niniejszy proces, Sąd przyznane pełnomocnikowi z urzędu powoda wynagrodzenie nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa Sądowi Okręgowemu w Łodzi.

### **Wyrok został zaskarżony przez powoda, który zarzucił:**

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, to jest art.227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych sądowych lekarzy psychiatrów, podczas gdy dowód ten powinien stwierdzać fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy,
2. naruszenie przepisów prawa procesowego, to jest art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i w konsekwencji stwierdzenie, że w sprawie nie zostały spełnione przesłanki wynikające z art.24 k.c. w zw. z art.448 k.c., podczas gdy prawidłowa ocena dowodów prowadzi do stwierdzenia, że pozwany naruszył dobra osobiste powoda w postaci godności osobistej i dobrego imienia.

Podnosząc powyższe zarzuty powód wniósł o:

1. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Łodzi do ponownego rozpoznania ,
2. względnie zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zobowiązanie pozwanego do opublikowania w gazecie (...) na własny koszt oświadczenia o treści sprecyzowanej na rozprawie dnia 30 października 2013r w terminie jednego miesiąca od uprawomocnienia się orzeczenia oraz zasądzenie od pozwanego kwoty 5.000 zł na cel społeczny tj. na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża w związku z naruszeniem dóbr osobistych powoda,
3. zasądzenie kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi w postępowaniu odwoławczym, które nie zostały uiszczone w całości ani w części.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu.

Sąd Apelacyjny podzielił w całości ustalenia i rozważania Sądu Okręgowego dokonane w niniejszej sprawie i uznał podnoszone przez apelującego zarzuty naruszenia prawa procesowego za niezasadne.

W pierwszej kolejności Sąd Apelacyjny rozważył sformułowany przez powoda zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. i uznał go za chybiony.

Stosownie do treści art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Treść tego przepisu wskazuje zatem na przedmiot postępowania dowodowego przeprowadzanego przez Sąd określając, jakie fakty mają „zdatność” dowodową, a więc które zjawiska świata zewnętrznego, jakie okoliczności oraz stany i stosunki mogą być przedmiotem dowodzenia w konkretnym procesie cywilnym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1998 r., sygn. akt II CKN 683/97, LEX nr 322007).

Ocena, które fakty mają dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, jest uzależniona od tego, jakie to są fakty, a także od tego, jak sformułowana i rozumiana jest norma prawna, którą zastosowano przy rozstrzygnięciu sprawy.

Stan faktyczny w każdym postępowaniu jest oceniany w aspekcie przepisów prawa materialnego. Przepisy te wyznaczają zakres koniecznych ustaleń faktycznych, które powinny być w sprawie dokonane. Przepisy prawa materialnego mają też decydujące znaczenie dla oceny, czy określone fakty, jako ewentualny przedmiot dowodu, mają wpływ na treść orzeczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 26 lipca 2000 r., sygn. akt I CKN 975/98, LEX nr 50825).

Jak wynika z pisma pełnomocnika powoda złożonego do Sądu Okręgowego w dniu 8 kwietnia 2013 roku (k-48) dowód z opinii biegłych psychiatrów został zgłoszony celem ustalenia czy powód był i jest dotknięty chorobą psychiczną oraz czy opinie sądowo psychiatryczne I. P. i E. K., E. W. i A. Z., dokumentacja lekarska i stan zdrowia powoda dawały podstawy do konstatacji, że nie stwierdza się u niego choroby psychicznej, oraz że stosuje on strategię szantażu i manipulacji, posiada skłonności do takich działań i podejmuje takie działania świadomie w celu uzyskania korzyści dla siebie, jest uzależniony od alkoholu, a ponadto czy choroba rozpoznana u powoda jest chorobą wyleczalną.

Podnieść należy, że dowód z opinii biegłego jest dopuszczalny jedynie w przypadkach wymagających wiadomości specjalnych (art. 278 § 1 kpc). W tym miejscu warto wskazać, że dowód z opinii biegłego, podobnie jak każdy inny środek dowodowy musi być wiarygodny, rzeczowy, poprawny merytorycznie, wyczerpujący, logicznie uzasadniony, a przez to przekonujący przede wszystkim dla Sądu, jako bezstronnego arbitra. Sąd powinien zapewnić stronom możliwość wyjaśnienia ewentualnych wątpliwości co do treści i wniosków przeprowadzonych dowodów. Dlatego granicę obowiązku prowadzenia przez Sąd postępowania dowodowego wyznacza, podlegająca kontroli instancyjnej, ocena czy dostatecznie wyjaśniono sporne okoliczności sprawy.

Odnosząc powyższe rozważania do realiów sprawy Sąd Apelacyjny uznał, że wbrew twierdzeniom powoda w omawianej sprawie nie było uzasadnionych podstaw do przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych psychiatrów. Konstatacja, że art. 227 k.p.c. został naruszony przez Sąd rozpoznający sprawę jest uzasadniona dopiero wtedy, gdy zostanie wykazane przez stronę, że Sąd przeprowadził dowód bądź na okoliczności niemające istotnego znaczenia w sprawie i ta wadliwość postępowania dowodowego mogła mieć wpływ na wynik sprawy, bądź gdy odmówił przeprowadzenia dowodu na fakty mające istotne znaczenie w sprawie, wadliwie oceniając, iż nie mają one takiego charakteru (wyroki Sądu Najwyższego: z 4 listopada 2008 r., sygn. akt II PK 47/08, LEX nr 500202; z 14 maja 2008 r., sygn. akt II PK 322/07, LEX nr 491383).

Sąd Okręgowy wskazał w uzasadnieniu, że przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych psychiatrów było zbędne dla rozstrzygnięcia i należy się z tym zgodzić.

Powód upatrywał naruszenia swoich dóbr osobistych w postaci czci i godności poprzez zawarte w spornej opinii pejoratywne określenia. Tym samym przedmiotem badania Sądu pierwszej instancji było ustalenie czy rzeczywiście doszło do ich naruszenia. Nie sposób zgodzić się z twierdzeniami apelującego jakoby konieczne było przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych na okoliczność stwierdzenia czy wnioski pozwanego zawarte w spornej opinii i zawarte w niej pejoratywne określenia oddają stan rzeczywisty.

Sąd Okręgowy trafnie bowiem podniósł, że celem niniejszego postępowania nie było ustalenie czy powód był i jest dotknięty chorobą psychiczną, lecz dokonanie oceny czy pozwany naruszył dobra osobiste powoda poprzez sformułowania zawarte w wydanej opinii psychiatrycznej. Słusznie zatem wskazał Sąd Okręgowy, że nawet gdyby we wnioskowanej przez powoda opinii, biegli psychiatrzy stwierdzili, że skarżący był i jest dotknięty chorobą psychiczną, to nie miałyby to wpływu na ocenę zasadności roszczeń powoda wywodzonych z ochrony dóbr osobistych. Poza tym przedmiotowa opinia była sporządzana na potrzeby postępowania karnego, a zatem jeżeli A. K. chciał podważyć

prawidłowość tej opinii powinien był składać wnioski o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego w tamtym postępowaniu.

W konsekwencji również Sąd Apelacyjny nie znalazł uzasadnionych podstaw do przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych psychiatrów, uznając, że przesądzenie czy stwierdzenia zawarte w spornej opinii naruszały dobra osobiste powoda oraz ocena doznanej przez niego krzywdy nie wymagały wiedzy specjalistycznej polegającej na ocenie stanu zdrowia psychicznego powoda merytorycznej zasadności wydanej opinii.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie zasługiwał również na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 233 k.p.c.

Wbrew twierdzeniom apelującego, Sąd Okręgowy dokonując oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów, zakreślonych dyspozycją przywołanego przepisu. Sąd drugiej instancji uznał, że ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego została dokonana przez Sąd Okręgowy w sposób wszechstronny i w pełni prawidłowy.

Należy podkreślić, że zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. mógłby odnieść zamierzony skutek tylko wówczas, gdyby apelujący wskazał przyczyny dyskwalifikujące postępowanie Sądu. Skarżący powinien był zatem w szczególności wskazać, jakie kryteria oceny naruszył Sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej

lub niesłuszne im je przyznając (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 20 grudnia 2006 r., sygn. akt VI ACa 567/06, LEX nr 558390). Skarżący posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi może tylko wskazywać, że Sąd rażąco naruszył zasady logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego i że uchybienie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 18 czerwca 2004 r., sygn. akt II CK 369/03, LEX nr 174131). Wymaga nadto podkreślenia, że uwzględnienie przez Sąd w ocenie materiału dowodowego powszechnych i obiektywnych zasad doświadczenia życiowego nie usprawiedliwia zarzutu przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów na tej tylko podstawie, że indywidualne i subiektywne doświadczenia strony są od tych zasad odmienne (por. wyrok Sądu Najwyższego z 5 sierpnia 1999 r., sygn. akt II UKN 76/99, opubl. w OSNP 2000 nr 19 poz. 732).

Powód powinien był zatem wykazać, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, gdyż tylko takie uchybienie może być przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Skarżący nie wskazał natomiast w wywiedzionej apelacji jakie kryteria oceny naruszył Sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im je przyznając. Samo zaś przekonanie apelującego o innej niż przyjął Sąd wadze bądź doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena Sądu nie może być uznane za wystarczające dla skutecznego zakwestionowania zasady swobodnej oceny dowodów.

Jak już Sąd podawał istota niniejszego sporu sprowadzała się do oceny, czy stwierdzenia zawarte w opinii sądowo – psychiatrycznej, której współautorem był pozwany naruszyły dobra osobiste powoda.

W ocenie powoda pozwany zawarł w opinii twierdzenia pejoratywne odnoszące się do jego osoby. W szczególności dotyczyło to takich określeń jak: „...opiniowany jest uzależniony od alkoholu” „Chory manipulujący procesem leczenia”, „Opiniowany manipuluje i szantażuje otoczenie...”, „ ...opiniowany mając rozpoznaną chorobę psychiczną czuje się po prostu bezkarny”, „Jak dotychczas strategia szantażu i manipulacji przynosiła opiniowanemu korzyści, a skłonność do takich działań leży w jego naturze z powodu wyraźnych cech osobowości nieprawidłowej”.

Należy w tym miejscu zaakcentować, że ocena cytowanych sformułowań musi być dokonana na tle kontekstu sytuacyjnego w jakim zostały one użyte. Pozwany posłużył się przywołanymi określeniami dokonując opisu cech osobowości powoda. Działał wówczas jako biegły sądowy wydający opinię na potrzeby postępowania sądowego. Przedmiotowa opinia miała zaś służyć określeniu zdolności powoda do odbycia kary pozbawienia wolności i możliwości uczestniczenia w czynnościach procesowych. Sporządzając sporną opinię

biegły był zobowiązany do dokonania oceny zachowań powoda pod kątem tego, czy powód jest rzeczywiście dotknięty chorobą psychiczną, czy może jego działania zmierzają do uzyskania korzystnego dla niego efektu. Nie sposób zatem przyjąć, że przytoczone wyżej fragmenty naruszyły dobra osobiste powoda.

Wbrew odmiennym twierdzeniom apelującego, pozwany w swojej opinii skupił się na ocenie jego stanu zdrowia pod kątem możliwości odbycia kary pozbawienia wolności i uczestniczenia w czynnościach procesowych. Z opinii wprost bowiem wynika, że pozwany nie stwierdził u powoda choroby psychicznej ani cech upośledzenia umysłowego. Stwierdził zaś występowanie osobowości nieprawidłowej oraz zespół uzależnienia alkoholowego. Nadto biegły uznał, że A. K. jest zdolny do odbycia kary pozbawienia wolności i uczestniczenia w czynnościach procesowych (k – 57).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego pozwany jako biegły sądowy wydający opinię na potrzeby prowadzonego postępowania dokonał opisu cech osobowości badanego, posługując się definicjami z zakresu psychiatrii. Przytoczenie dostrzeżonych problemów alkoholowych mogło wpłynąć na ujemne przeżycia psychiczne opiniowanego, niemniej jednak okoliczność ta wynika wprost z dołączonej do akt sprawy dokumentacji medycznej, na której biegły się opierał. Mając natomiast na względzie kontekst i cel wydania przedmiotowej opinii, nie sposób również uznać, że inne użyte w niej określenia są obraźliwe i w konsekwencji mogłyby naruszać dobre imię i część. Zadaniem biegłego była ocena stanu zdrowia psychicznego powoda i jego możliwości udziału w prowadzonych czynnościach procesowych i to zadanie biegły wykonał.

Okoliczność, że opinia pozwanego była inna niż opinie z poprzednich lat wydawane przez innych lekarzy sama w sobie nie dowodzi naruszenia dóbr osobistych powoda. A. K. mógł ją kwestionować w postępowaniu karnym i w konsekwencji wykazać, że opinia jest błędna. Sam fakt wydania opinii niekorzystnej dla strony nie może być utożsamiany z naruszeniem dóbr osobistych. Taki stan rzeczy mógłby mieć miejsce w wypadku w wypadku użycie określeń uwłaczających, a nie określeń medycznych i z dziedziny psychologii kwalifikujących osobowość, zachowania i stan psychiczny badanej osoby. Z tego względu należy podzielić trafną ocenę Sądu Okręgowego, że sporna opinia nie narusza dóbr osobistych powoda.

W świetle powyższego należało przyjąć, że na tle prawidłowo dokonanych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy wyraził określone oceny, które – mimo odmiennego przekonania apelującego – nie pozostają w sprzeczności z zasadami logicznego rozumowania czy doświadczeniem życiowym. Jednocześnie Sąd pierwszej instancji poddał ocenie całość okoliczności, uwzględniając przy tym pełny kontekst wydarzeń. Poczynione ustalenia faktyczne i oceny zostały wszechstronnie, przekonywująco i logicznie uzasadnione. W konsekwencji zarzuty apelującego, które w istocie sprowadzały się do prezentacji własnych odmiennych ocen, nie mogły odnieść zamierzonego skutku.

Konkludując Sąd Apelacyjny uznał, że powód nie wykazał w żaden sposób, aby w wyniku wydania sporej opinii zostały naruszone jego dobra osobiste. Apelujący nie przedstawił żadnych wiarygodnych dowodów na okoliczność tego rodzaju, że to właśnie treść spornej opinii była źródłem jego krzywdy i cierpienia. Zgodnie natomiast z ogólną regułą wyrażoną w art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W świetle powyższego należało uznać, że to na powodzie spoczywał obowiązek wykazania, że sformułowania zawarte w przedmiotowej opinii naruszyły jego dobra osobiste, a także by doznał szkody pozostającej w związku przyczynowym z jej treścią.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda, jako bezzasadną.

Na podstawie § 2 ust. 1 i 3 w zw. z § 6 pkt 3 w zw. z § 11 ust 1 pkt 2 i § 13 ust 1 pkt 2 oraz w zw. z § 19 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2013 poz. 461 j.t.), Sąd Apelacyjny przyznał pełnomocnikowi powoda wynagrodzenie z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.